

# Mezo, Pijemy Żyjemy (feat. Doniu)

Siedzę przy barze  
Wypiłem w nadmiarze  
Dalej nalej, dalej nalej

To pijacka piosenka Jacka Daniela  
Tego od aniela, tak wiele, ela, ela  
To piosenka na wesela i stypy  
Ta piosnek powiela stereotypy  
Polak pijak, zabijak i złodziej  
Pija tak jak mój człowiek kołodziej  
Flaszka jacka zawsze w połowie pełna  
Zawsze uśmiechnięta gęba po %  
Po koncertach, przed, i w trakcie  
Sprawdź na co stać mnie  
Bo wjechał właśnie większy luz w gadce  
Czujesz się beztrosko i swojsko  
Wołam do przodu Polsko  
I popijam szkocką

Znam osobiście Jacka Danielsa  
Dj Skilla, i () Johna Jamesa  
Wstańcie z miejsca  
Ręce w górę na raz  
Tak się bawimy  
A jak

Pijemy, żyjemy  
Co złego - to nie my  
Jest źle czy jest ok  
Pijemy, żyjemy  
/2x

Dzień dobry to ten Danio  
Co suczki gra za ścianą  
Ale kochanie powiedz  
Gdzie ta ? , halo, halo  
Pozdrawiam polską dzicz  
Znów chcesz ze mną pić?  
Twoją kobietę do mnie w bete oddasz mi  
Ja nie mogę tak co weekend  
Zwykle jestem Domanikiem  
Bywam don Diego kolego, nie cieszą od tego  
Kiedy lecę nie ma band, cały plan twój trafia szlag  
Wódka, Burbon, łycha, lód i zdzir  
Którym mózgu brak  
Ostatnio jak pochlałem na 30-tke z Krisem  
Połamałem prawie żebra gdzieś nad Tunisem  
Na lotnisku 6 rano, załani kompani w sztok  
A turyści czuli że na pokład wchodzi czyste zło  
Srtewardesy rum, cola, cola, rum, hotel, bum  
Wieczór flaszka, klub i tłum  
Cztery noce że brak ?  
Pamiętam spadochrony, skuter sheratony Sopotu  
Jak cycata kelnerka kładzie znowu mi lód  
Nie pij, nie pij ze mną, proszę, gdy mam czas  
Wychodzi ze mnie siła jak po ?  
Założ kask wyzuć karty kredytowe do kibla  
Idziemy, idziemy, mordo flaszka na sygnał

Pijemy, żyjemy  
Co złego - to nie my  
Jest źle czy jest ok  
Pijemy, żyjemy  
/2x

